

KS. KRZYSZTOF KAUCHA

JAN PAWEŁ II ŚWIADKIEM KOŚCIOŁA

Bycie chrześcijaninem oznacza bycie świadkiem: „[...] i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8b). Centralnym przedmiotem chrześcijańskiego świadectwa jest Jezus Chrystus i Jego Kościół, przy czym świadectwo o Jezusie Chrystusie jest zarazem świadectwem o Kościele, i odwrotnie. Wszystkie formy realizacji chrześcijańskiego świadectwa – zarówno indywidualnego, jak i społecznego – wypływają z misterium Kościoła Chrystusowego i jednocześnie dynamizują jego obecność w dziejach świata.

Po śmierci Jana Pawła II zauważalne były próby naturalistycznego interpretowania jego życia, pomijające płaszczyznę religijną, eklezjalną i eklezjologiczną¹. Starły się one wyjaśnić jego niekwestionowany w oczach całego świata autorytet zamiłowaniem do humanizmu, kultury, sztuki, filozofii czy nauki. W tonie dostosowanym do kanonów „politycznej poprawności” pojawiały się sugestie, że np. działalność Papieża w dziedzinie ekumenizmu i zbliżenia wszystkich religii wypływała z idei pacyfizmu².

Ks. dr KRZYSZTOF KAUCHA – adiunkt Katedry Eklezjologii Fundamentalnej w Instytucie Teologii Fundamentalnej KUL; adres do korespondencji: ul. Nałęczowska 94, 20-831 Lublin; e-mail: kkaucha@kul.lublin.pl

¹ Zaskakująca pod tym względem była reakcja prasy amerykańskiej, która w odróżnieniu od europejskiej pisała o wpływie Jana Pawła II na Kościół, zagadnienia religijne, a także na rozwiązywanie problemów ogólnoswiatowych. Zob. *A Pilgrim's Journey. Pope John Paul II (1920-2005)*. „Time” 165:2005 nr 15 z dnia 11 kwietnia 2005 s. 18-31; *Pope John Paul II, Church Shepherd And a Catalyst for World Change*. „The New York Times” 154:2005 nr 53 (173) z dnia 3 kwietnia 2005 s. 39-43.

² Zdarzało się, iż „polityczna poprawność” prowadziła do przypisywania Janowi Pawłowi II konserwatyizmu, tradycjonalizmu, zacofania.

Jeśli łączono życie Jana Pawła II z Kościołem, to nie zawsze właściwie go rozumiano. Chodzi o interpretacje, według których Kościół jest wyłącznie ukształtowaną w historii instytucją („na czele z hierarchami odpowiednich szczebli i kompetencji”) lub też tożsamy z państwem watykańskim („Papież to tylko głowa państwa”). Takie ujęcia wypływają z tzw. fundamentalizmu laickiego, którego celem jest zepchnięcie życia religijnego i eklezjalnego poza obrzeża spraw publicznych, rzekomo w imię zasady rozdziału państwa od religii i Kościoła. Źródłem tych interpretacji jest także obserwowana obecnie tzw. alergia eklezjalna, przejawiająca się w przeciwstawianiu Chrystusa i Kościoła („Chrystus – tak, Kościół – nie”)³

Jednak nie ulega wątpliwości, że w życiu Jana Pawła II najważniejszy był Bóg, a „największą sprawą” – zbawienie ludzi, „ocalenie rodziny ludzkiej” oraz służba Kościołowi i świadczenie o nim⁴. Obecnie zaczynają pojawiać się próby bilansu pontyfikatu Papieża Polaka pod kątem jego ścisłego związku z Kościołem i wpływu na życie Kościoła, a także szerzej – w dziedzinie znaczenia Kościoła dla współczesnego świata, które wskazuje na jego wiarygodność⁵.

Pontyfikat Jana Pawła II należy odczytywać eklezjalnie i eklezjologicznie jako chrześcijańskie świadectwo o Kościele – rzeczywistości nadprzyrodzonej, misteryjnej, objawionej i zbawczej. Świadectwo to było i jest potrzebne zwłaszcza Europie. Już dostrzegalne są jego skutki⁶. Dość powszechnie sądzono, że współczesne przemiany i wyzwania – kulturowe, społeczne i polityczne – nie tylko są dla Kościoła w Europie zbyt trudne, lecz że nawet już go pokonały, wykazując jego słabość, powolną agonię i przejście do „skansenu dziejów”. Jednakże Kościół, mający za niewidzialny fundament Jezusa Chrystusa, a za widzialny Jana Pawła II, nie tylko ocalał, lecz nawet wzmocnił się. Papież nie dokonał w Kościele żadnej z tych „rewolucji”, których się od niego nieraz domagano. Nie zmienił nauki Kościoła w sprawie

³ Zob. M. R u s e c k i. *Dlaczego niektórzy akceptują Chrystusa, a odrzucają Jego Kościół?* W: *Problemy współczesnego Kościoła*. Red. M. Rusecki. Lublin 1996 s. 107-116.

⁴ *Testament Ojca Świętego Jana Pawła II*. OsRomPol 26:2005 nr 5 (273) s. 16.

⁵ Zob. *Kościół w czasach Jana Pawła II*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, J. Mastej. Lublin 2005.

⁶ W niektórych krajach Europy, np. we Francji, ideologia fundamentalizmu laickiego została narzucona opinii publicznej i samym katolikom. Jednym z najbardziej wymownych świadectw po śmierci Jana Pawła II była wypowiedź prof. Chantal Delsol, która podziękowała Papieżowi za to, że załkniomym katolikom we Francji przypomniał prawdę o Kościele i dodał im odwagi do publicznego przyznawania się do wiary. Zob. „Znak” 57:2005 nr 5 (600) s. 16-17.

świętości ludzkiego życia i innych fundamentalnych kwestii moralnych, nie zdemokratyzował oblicza Kościoła, nie zniósł celibatu księży, nie wprowadził kapłaństwa kobiet, nie zaakceptował rozwodów, nie godził się na określanie związków homoseksualnych mianem małżeństwa, a jednak w czasie jego pontyfikatu dokonało się ożywienie Kościoła.

Celem niniejszego artykułu jest podjęcie próby eklezjologicznego odczytania pontyfikatu Jana Pawła II jako świadectwa o Kościele. Zamierza się tego dokonać poprzez wskazanie i bliższą charakterystykę najważniejszych elementów tego świadectwa. Zostaną one podzielone na dwie grupy: elementy papieskiego świadectwa o misterium Kościoła oraz o jego posłannictwie. Nie będzie to wyczerpujące ujęcie zagadnienia, ponieważ należałoby uwzględnić wszystkie formy świadectwa chrześcijańskiego (słowa, czyny i życie)⁷, a to wymaga głębszych badań.

I. JAN PAWEŁ II ŚWIADKIEM MISTERIUM KOŚCIOŁA

Kościół jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, objawioną, zbawczą, a jednocześnie złożoną: Bosko-ludzką, niezmienną i temporalną, niewidzialną i widzialną. Misteryjność Kościoła obejmuje zarówno jego genezę, jak i naturę. W pontyfikacie Jana Pawła II permanentnie widać właśnie takie rozumienie Kościoła. Można też wydobyć z Piotrowej posługi Papieża Polaka elementy, które o tym świadczyły.

Jan Paweł II był **ś w i a d k i e m B o g a** jako permanentnego źródła rodzenia się i działalności Kościoła. Swe nauczanie wyprowadzał z podstawowego dla teologii faktu Boga jako osobowego Stwórcy, wprawdzie w pełni niepojętego przez człowieka, lecz absolutnie „źródłowego” dla wszystkich porządków: istnienia, Objawienia, odkupienia, zbawienia, poznania, wartościowania oraz sensu. Papież świadczył o Bogu jedynym i trójosobowym, „bliskim” człowiekowi, miłującym i zobowiązującym swą miłością oraz wszechmogącym aż do granic poszanowania ludzkiej wolności. Prawda o Bogu zawarta jest w Jego Objawieniu, obejmującym Boże słowa i czyny oraz tworzącym historię zbawienia, której kulminacją jest Osoba Jezusa Chrystusa. Na przestrzeni dziejów Objawienia i zbawienia Bóg dał się poznać jako

⁷ Zob. G. D z i e w u l s k i. *Świadectwo chrześcijańskie*. W: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej. Lublin–Kraków 2002 s. 1189-1191.

Stwórca, Pan, Istota Najwyższa, Jahwe, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, jako Ojciec, Syn i Duch Święty – Ojciec pełen miłosierdzia (enc. *Dives in misericordia*), Syn Odkupiciel (enc. *Redemptor hominis*) oraz Duch Ożywiciel (enc. *Dominum et Vivificantem*). Dzięki wcielonemu Słowu Bożemu, Jezusowi Chrystusowi, każdy „ujrzał”, poznał Boga i ma do Niego dostęp. Jan Paweł II rozważał misterium Chrystusa i z niego wyprowadzał swe nauczanie o Bogu, głosząc je całemu światu nawet na tych współczesnych areopagach, które reprezentują inną od chrześcijaństwa tożsamość religijną lub światopoglądową. Papież był świadkiem objawionej i ciągle zgłębianej prawdy o Bogu, który żyje i działa w Kościele. Gdziekolwiek Bóg udziela się człowiekowi i gdziekolwiek jest Jego łaska, tam jest Jego Kościół. Tym samym Jan Paweł II zaświadczał o prawdziwości religii jako wolnej odpowiedzi ludzi na Boże Objawienie oraz – co często było niewyraźnie dostrzegane lub kontestowane – o wyjątkowości chrześcijaństwa (i Kościoła) pośród wszystkich religii ze względu na pełnię Objawienia, z którego wyrosło.

Jan Paweł II był świadkiem historii zbawienia, na kanwie której istnieje i rozwija się Kościół Chrystusowy. Papież nauczał, że czas i historia posiadają głębsze znaczenie – znaczenie teologiczne⁸. Historia nie jest ani zbiorem chaotycznych zdarzeń, w które człowiek jest zanurzony, ani wypadkową koniecznych mechanizmów (społecznych, politycznych, gospodarczych, kulturowych), całkowicie determinujących życie ludzi. Nauczał, że dzieje są kształtowane przez Boga, który w nich daje trwałe znaki swej zbawczej obecności, a także przez człowieka, który został przez Niego obdarzony wolnością. Według Jana Pawła II nie byłoby ludzkiej wolności bez daru Stwórcy, jakim jest czas i wspierająca się na nim historia. To ona jest przede wszystkim świadectwem hojności i miłości Boga. Ponieważ w historii są „zapisane” ludzkie grzechy, cierpienia i dramaty, spowodowane niewłaściwym korzystaniem z wolności, dlatego Syn Boży, Jezus Chrystus, stał się „częścią” historii, by w niej dokonać dzieła Odkupienia: człowieka, całego stworzenia, a także historii. Dla Jana Pawła II historia to przygotowanie, dokonanie i trwanie tego Odkupienia. Jezus Chrystus jest ośrodkiem dziejów, a także ich początkiem i kresem – pierwszym Podmiotem historii, jej Hermeneutą i Spełnieniem. Nie jest nim w osamotnieniu, lecz wraz ze swym Kościołem, dlatego Kościół powinien być rozumiany jako podmiot

⁸ Jan Paweł II. *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przelomie tysiącleci*. Kraków 2005 zwł. s. 11-37, 52-57, 78-82, 133-160.

ostatniego etapu historii zbawienia, jej hermeneuta oraz znak już realizującego się jej spełnienia w eschatycznym królowaniu Boga.

Idąc głębiej w treść nauczania Jana Pawła II trzeba stwierdzić, iż był on **ś w i a d k i e m** ontycznego **z e s p o l e n i a** **J e z u s a** **C h r y s t u s a** **z** **K o ś c i o ł e m**, które wyjaśnia zarówno jego genezę, jak i naturę, a także jest podstawą dla różnych koncepcji eklezjologicznych. Papież był świadkiem Chrystusowego Odkupienia – Krzyża i zmartwychwstania – które jest źródłem i treścią życia Kościoła. Dynamizuje się ono zwłaszcza w sakramentach i poprzez nie. Wszystkie wypływają z Misterium Paschalnego Jezusa Chrystusa, a przede wszystkim Eucharystia. Jan Paweł II był nie tylko przyjmującym sakramenty i ich gorliwym szafarzem, lecz także ich świadkiem w czasach, gdy w krajach europejskich odnotowywane jest osłabienie praktyk religijnych. Był świadkiem i nauczycielem Eucharystii (enc. *Ecclesia de Eucharistia*, a także książki: *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich; Wstańcie, chodźmy!*). Msza Święta była najważniejszym wydarzeniem jego każdego dnia, zawsze też była punktem centralnym w czasie jego pielgrzymek apostolskich. Papieskie świadectwo o wzajemnym wewnętrznym powiązaniu Jezusa Chrystusa z Kościołem było przeciwwagą w stosunku do naturalistycznych ujęć Kościoła, a także tendencji do separowania Jezusa Chrystusa od Kościoła, które jest deformowaniem istoty chrześcijaństwa.

Ojciec Święty był **ś w i a d k i e m** **p r y m a t u** powierzonego przez Chrystusa całemu Kościołowi jako skuteczny znak jego jedności. Był oddanym sprawom ekumenicznym Biskupem Rzymu – zastępcą Chrystusa na ziemi i następcą św. Piotra Apostoła – mimo świadomości, że prymat papieża stał się „kością niezgody” w rodzinie chrześcijańskiej. Nierzadko prymat Biskupa Rzymu postrzegany jest jako utrudnienie na drodze do jedności chrześcijan. Jednak diagnoza Jana Pawła II była inna. Prymat pochodzi od Chrystusa i jako Jego dar – widzialna opoka Kościoła – nie może być zniesiony. Nikt nie ma takiej władzy, nawet papież. Zwłaszcza on powinien być świadkiem prymatu. Stał się on w dziejach chrześcijaństwa – nauczał Jan Paweł II – kwestią sporną na skutek ludzkich grzechów i słabości, wpływających nieraz z egoizmu, wygórowanych ambicji, niezrozumienia dla służebnego charakteru posługi następcy Piotra, a także z powodu nie zawsze właściwego sprawowania prymatu w przeszłości, za co Jan Paweł II przeprosił w imieniu Kościoła. Jednak prymat jest widzialną opoką Kościoła i świata, który bez Biskupa Rzymu czuje się – jak ukazało to „wstrzymanie oddechu” po śmierci Jana Pawła II i oczekiwanie na wybór nowego papieża

– pozbawiony autorytetu o ogólnoświatowym zasięgu. Prymat to zatem dar Chrystusa dla chrześcijaństwa i całego świata. Jan Paweł II przypomniał tę prawdę przez zaskakujący gest prośby – wyrażonej w encyklice *Ut unum sint*⁹ – by wszyscy chrześcijanie starali się znaleźć wspólną formułę sprawowania tego urzędu. Papież Polak rozumiał prymat bardzo eklezjologicznie i społecznie: nie jako zadanie tylko dla „wyróżnionej” jednostki, na którą skierowane są oczy całego świata, lecz jako posługę wymagającą całkowitego oddania Kościołowi włącznie z ofiarowaniem życia.

Był on świadkiem kolegialności Kościoła. Chcąc podkreślić ten jego wymiar Jan Paweł II inicjował synody biskupów poszczególnych kontynentów, w których uczestniczył i które były wieńczone wydaniem specjalnego dokumentu – adhortacji apostolskiej¹⁰. W każdej z nich Papież wypowiadał się nie tylko w swoim imieniu, lecz jako Głowa Kolegium Biskupów – jednego organizmu działającego w łączności i widzialnej jedności. Już jako biskup krakowski uczestniczył w kolegialności Kościoła biorąc aktywny udział we wszystkich sesjach Soboru Watykańskiego II¹¹, później w pracach wielu dykasterii Stolicy Apostolskiej (Kongregacji ds. Duchowieństwa, Kongregacji Kultu Bożego, Kongregacji Kościołów Wschodnich, Papieskiej Komisji ds. Małżeństwa i Rodziny, Papieskiej Rady ds. Świeckich), uczestniczył w synodach biskupów (1971, 1974, 1977) i przeprowadził synod Archidiecezji Krakowskiej (1972-1979).

Był też zatem świadkiem jedności Kościoła, działając nie tylko na rzecz jedności wewnątrzkościelnej, ogólnochrześcijańskiej (ekumenicznej) czy ogólnoreligijnej (dialog międzyreligijny), lecz pojmując ją o wiele szerzej. W różnorodnym, wielokulturowym, wieloreligijnym i pluralistycznym świecie nie można dać się zwieść optyce absolutyzującej odrębności, pluralizm, indywidualizm i relatywizm – nauczał Jan Paweł II. Ludzkość stanowi jedność i jest jedną rodziną, wspólnotą – wspólnotą osób obdarzonych taką samą godnością, prawem do życia, wolności, niezbędnych dóbr religijnych, kulturowych i materialnych. To nieprawda – świadczył Papież – że granice religijne, kulturowe, etniczne, polityczne, społeczne i ekonomiczne są nieusuwalne i tworzone przez nie partykularne konteksty całkowicie oddzielają ludzi od siebie. Przewyciężeniem tych po-

⁹ Nr 95-96.

¹⁰ Zob. A. D u l l e s. *Blask wiary. Wizja teologiczna Jana Pawła II*. Przeł. A. Nowak. Kraków 2003 s. 42-43.

¹¹ Zob. tamże s. 33-37.

działów są wyływające z jedności rodziny ludzkiej, zakorzenionej w stworczym i odkupieńczym dziele Boga, następujące zasady: miłości i miłosierdzia, solidarności, odpowiedzialności, pomocniczości i dobra wspólnego. Dzięki nim dokonano znaczących osiągnięć dla dobra ogólnoludzkiej wspólnoty. Jan Paweł II nauczał, że mimo przeszkód to właśnie jedność, a nie indywidualizm i wrogość, są naturalną i właściwą drogą ludzkości: wszystkich religii, narodów i państw, grup społecznych i poszczególnych osób. Można powiedzieć, że w ujęciu Papieża dramat rozbicia jedności rodziny ludzkiej już u jej początku (Rdz 11, 1-9) ma szansę być zakończony dzięki jednoczącej obecności Kościoła (Dz 2, 1-13) w dziejach świata (enc. *Redemptoris missio*).

Jan Paweł II był **ś w i a d k i e m ś w i ę t o ś c i K o ś c i o ł a**, gdyż w nim jest ona traktowana jako wartość najwyższego rzędu, finalizująca osobowy rozwój człowieka. Może on najpierw poznać świętość jako jeden z najważniejszych przymiotów Boga. Dostrzega też odblaski tej świętości w stworzeniu: świecie, historii, a zwłaszcza w życiu wyjątkowych osób – świętych i męczenników Kościoła. Dzięki temu rozpoznaje świętość życia, stworzenia, ontyczną świętość w sobie, a także powołanie do świętości jako drogi realizacji osobowej ku pełni ludzkiego istnienia. Wielokrotnie Jan Paweł II nawiązywał do tego pragnienia świętości, tęsknoty za nią, która daje znać o sobie zwłaszcza u ludzi młodych, znajdujących się na życiowych rozdrożach. Namawiał ich, by wybierali drogę świętości. To świadectwo Papieża, a także jego osobista świętość były potwierdzone powszechną opinią wiernych, wyrażoną na transparentach „Santo subito!” na Placu św. Piotra w dniu jego pogrzebu. Zgodnie z Tradycją Kościoła śmierć w opinii świętości jest jednym ze znaków potwierdzających heroiczną cnót.

Jan Paweł II był **ś w i a d k i e m p o w s z e c h n o ś c i K o ś c i o ł a**, gdyż pełniąc posługę Piotra odbył jak dotąd najwięcej ze wszystkich papieży podróży apostolskich¹², nawiązując do praktyki Kościoła pierwotnego i podróży misyjnych Apostołów Piotra oraz Pawła. Już w ten sposób świadczył o obecności Kościoła na całym świecie nie tylko w sensie terytorialnym, lecz głównie w sensie obecności Kościoła we wszystkich obszarach i wymiarach życia. Tym samym przywracał pierwotne znaczenie słowa „kato-

¹² Jan Paweł II odbył – nie licząc Włoch – 104 podróże apostolskie do 129 krajów. Nie odwiedził, mimo gorącego pragnienia, Rosji, Chin oraz kilku krajów afrykańskich (muzułmańskich) i azjatyckich. Nawet w ostatnim roku swego pontyfikatu odbył dwie podróże apostolskie na terenie Europy. Zob. *Pope John Paul II, Church Shepherd And a Catalyst for World Change* s. 43.

licki” (gr. *katholikos*) jako przymiotu Kościoła Chrystusowego w sytuacji, gdy słowo to jest rozumiane jako wyróżnik jednego wyznania (denominacji) w obrębie chrześcijaństwa. Papież Polak ukazywał też realną, zakorzoną w teologii Eklezji, jedność Kościoła powszechnego i Kościołów lokalnych.

Był świadkiem apostołskości Kościoła, co już zasygnalizowano, a co zostanie rozwinięte w kolejnym punkcie rozważań, przy okazji charakterystyki Jana Pawła II świadectwa wiary.

II. JAN PAWEŁ II ŚWIADKIEM POSŁANNICTWA KOŚCIOŁA

Kościół jest rzeczywistością misteryjną nie tylko w swej genezie i naturze, lecz – co za tym idzie – także w swym posłannictwie. Jest ono posłannictwem zbawczym, skierowanym do całego świata i każdego człowieka. Uczestnictwo w nim jest zadaniem każdego członka Kościoła, a realizowanie go jest także świadectwem o posłannictwie Eklezji. Jan Paweł II dawał właśnie takie świadectwo.

Był świadkiem kapłańskiej misji Kościoła jako ustanowionej przez Chrystusa sakramentalno-hierarchicznej posługi i jako powołania skierowanego do wszystkich ochrzczonych, stanowiącego niepowtarzalny rys chrześcijańskiego życia (adhortacja *Christifideles laici*). Jan Paweł II rozumiał kapłaństwo bardzo szeroko, zgodnie z teologią kapłaństwa Soboru Watykańskiego II. Kapłaństwo jest nieustannym służeniem Bogu, byciem do dyspozycji Boga, pełnieniem Jego woli w sprawach świata, mówieniem do Niego i o Nim, wypełnianiem Jego przykazań, posłuszeństwem oraz służbą Bogu i człowiekowi dla jego zbawienia. Jest trwaniem w odkupieńczej łasce Chrystusa Kapłana, łasce słowa Bożego i sakramentów świętych, z których wypływa życie chrześcijańskie. Na kanwie kapłaństwa powszechnego, które mają pełnić wszyscy ochrzczeni, od początku wyrasta w Kościele Chrystusowym kapłaństwo sakramentalne. Mając świadomość kryzysu powołań do kapłaństwa sakramentalnego w wielu krajach, Jan Paweł II – jako alumn seminarium duchownego, a potem diakon, kapłan i biskup – dawał świadectwo piękna kapłaństwa (adhortacje: *Pastores dabo vobis; Vita consecrata* oraz książki: *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich; Wstańcie, chodźmy!*). Ważnym elementem papieskiego świadectwa o kapłaństwie Kościoła i kapłaństwie sakramentalnym było to, że wybierając drogę życiową, dysponując wyróżniającym się talentem literackim i aktorskim, wybrał kapłaństwo. Źródło tożsamości i mocy kapłaństwa – powszech-

nego, a nade wszystko sakramentalnego – widział w Eucharystii, dlatego w ostatnim napisanym przez siebie *Liście do kapłanów na Wielki Czwartek* prosił, by formuła konsekracji, którą kapłani tak często wypowiadają, była dla nich podstawową formułą życia¹³

Papież był świadkiem nauczycielskiej misji Kościoła, misji nauczania prawdy. Przekonywał o jej istnieniu, bogactwie, płynącym z niej imperatywie jej poszukiwania. Nauczał, że prawda jest dostępną jedynie człowiekowi drogą realizacji jego osobowego bytu. Jest ona podstawą trwałych i wielkich dokonań człowieka w postaci kultury, nauki, filozofii, sztuki, a nadto mądrości, której zadziwiająca zgodność – przy jednoczesnym pluralizmie kultur – przeczy relatywizowaniu prawdy i potwierdza jej uniwersalność (enc. *Fides et ratio*). Jan Paweł II przypominał, że poszukiwanie prawdy jest dla człowieka drogą do prawdy wyższego rzędu, a mianowicie do Twórcy i Źródła prawdy – Boga. W Nim człowiek rozpoznaje ostateczny i pełny sens swego istnienia, odnajduje pozahoryzontalną i pozaimmanentną prawdę o sobie. Poznawszy ją i uwierzywszy jej, człowiek nie ma już więcej pytań i wątpliwości. Bóg jest pełnią sensu i prawdy, samą Prawdą, źródłem jej blasku (enc. *Veritatis splendor*), głównym przedmiotem oraz celem wiary i rozumu (enc. *Fides et ratio*). Prawda w ujęciu Papieża pozwala też odkryć godność człowieka i łączące się z nią: wolność, rozumność, świadomość, podmiotowość. Kościół zatem – według Jana Pawła II – pełni diakonię prawdy, uznaje przy tym wielość dróg prowadzących do niej i daje świadectwo istnienia Źródła prawdy, która jest dla człowieka Prawdą zbawczą.

Jan Paweł II był także świadkiem uświęcającej misji Kościoła, którą już zarysowano mówiąc o papieskim świadectwie o niej jako jednym z aspektów misterium Kościoła.

Papież Polak był świadkiem osoby, wskazując, że posłannictwem Kościoła jest – zawsze, lecz zwłaszcza w dzisiejszych czasach – bycie stróżem prawdy o przynależnej każdemu człowiekowi „wsobnej” wartości, świętości, bezcennej, posiadającej swą pierwszą przyczynę w innym niż naturalny porządek – w osobowości Boga-Stwórcy i Jego zamyśle uczynienia człowieka na Swój obraz i podobieństwo. Tę nadprzyrodzoną wartość Jan Paweł II nazywał godnością, podmiotowością, darem, Dobrą Nowiną o życiu człowieka (enc. *Evangelium vitae*), ostateczną prawdą o nim, z natury rzeczy

¹³ List Ojca Świętego Jana Pawła II do kapłanów na Wielki Czwartek 2005 r. OsRomPol 26:2005 nr 5(273) s. 38-41.

posiadającą prymat nad wartościami materialnymi i wytworami człowieka. Swą personalistyczną *theoria et praxis* zaświadczał, że prawda o osobie – a tym samym prawda o człowieku – nie jest w pełni rozpoznana, gdy nie łączy się z odpowiednim stosunkiem do osoby. Każda bez wyjątku osoba, od chwili swego poczęcia aż do śmierci, stanowi najważniejszy imperatyw moralny dla innych osób, a także dla samej siebie. Według Papieża w każdej osobie – i dla jej pełnego rozwoju – zakotwiczone są fundamentalne wartości moralne. Osoba stanowi zatem ontyczny trzon, podstawową „substancję” stworzonej rzeczywistości. Bez odkrycia prawdy o osobie nie można pojąć świata i jednocześnie cała prawda o osobie nie jest poznawalna bez Chrystusa – Odkupiciela człowieka (enc. *Redemptor hominis*). Chrystologia była w myśli Jana Pawła II jedyną możliwą i wiarygodną syntezą antropologii i teologii, a także zwieńczeniem personalizmu. Osoba ludzka jest fundamentem, normą i celem życia społecznego, gospodarczego, politycznego i kultury. Dlatego Papież nauczał, że człowiek jest drogą (misją) Kościoła, a Kościół podąża nią przypominając światu o godności każdej osoby ludzkiej. Centrum osoby stanowi sumienie, w którym osoba – i tylko ona – odnajduje siebie, wypowiada się, aktualizuje i spełnia. Dlatego Jan Paweł II, będąc świadkiem i stróżem osoby, był także świadkiem prawdy o sumieniu – **ś w i a d k i e m s u m i e n i a**.

Papież przełomu tysiącleci był **ś w i a d k i e m c i e r p i e n i a**, a przez to wiarygodności Krzyża i jego nadprzyrodzonej mocy w duchu świadectwa św. Pawła Apostoła (1 Kor 1, 17-20). Cierpienie dla Jana Pawła II, tak bardzo nim doświadczonego, nie jest nieudanym elementem w stwórczym dziele Boga, ani – podobnie jak zło i jego przejawy w świecie – *crux theologorum*, wobec którego tzw. problem teodycealny zawsze pozostawałby nierozstrzygnięty, a wątpliwości co do wiary chrześcijańskiej – nieusuwalne. O ile jeszcze dla Hioba i w jego czasach cierpienie jawiło się jako niezrozumiałe, a nawet podważające wszechmoc Boga i przeczące Jego miłości, o tyle w Jezusie Chrystusie i Jego Krzyżu – nauczał Jan Paweł II – problem cierpienia został rozjaśniony i rozwiązany. Cierpienie wcielonego Syna Bożego, towarzyszące Jego dobrowolnej ofierze z siebie na Krzyżu, stało się odkupieniem grzechów wszystkich ludzi. Jan Paweł II ma świadomość, że jednym z najważniejszych „dowodów” prawdziwości chrześcijaństwa – ważniejszym od teoretycznych spekulacji – jest mądrość i moc Krzyża Chrystusowego, w którym dokonuje się przejście ze śmierci do życia, od potępienia do usprawiedliwienia, od grzechu do zbawienia, od nienawiści do przebaczenia, od nicości do pełni istnienia w Bogu. Nikt oprócz Boga nie mógłby

dokonać takiej przemiany i właśnie w niej rozpoznaje się Jego działanie. Dlatego w misterium Krzyża Chrystusa – przypominał Papież – wiara rozpoznaje obecność Boga, w cierpiących (chorych, marginalizowanych, prześladowanych i męczennikach) rozpoznaje obecność Jezusa Chrystusa, w którym wszyscy cierpiący dostępują ocalenia i zbawienia (list apostolski *Salvifici doloris*). Jan Paweł II wydobywał wartość cierpienia z Tradycji Kościoła ukazując jednocześnie, że potrzeba obecności Kościoła jest najbardziej widoczna w osobach cierpiących. Drogą Kościoła jest każdy człowiek, a posłannictwo Kościoła polega na niesieniu ludziom nadziei, zwłaszcza w różnorodnym doświadczanym cierpieniu.

Papież był **ś w i a d k i e m w i a r y** i jej pierwszym apostołem w świecie, działającym w imieniu Kościoła. Tym samym realizował apostołskość Kościoła, której nie można sprowadzać tylko do kwestii sukcesji apostołskiej, lecz która od zarania Kościoła polega na świadczeniu o Zmartwychwstałym w celu wzbudzania i umacniania wiary. Według Jana Pawła II wiara jest odpowiedzią na dar objawienia tajemnicy Boga i konsekwencją rozpoznania tego objawienia. Wiara, będąc darem łaski Bożej, jednocześnie domaga się posłuszeństwa, polegającego na odpowiednim myśleniu, postępowaniu, postawie. W życiu Jana Pawła II można dostrzec liczne znaki jego posłuszeństwa wierze, które umacniało wiarę innych, a tym samym Kościół. Jego zawołanie biskupie i papieskie – *Totus Tuus* – było wyrazem konsekwentnej wiary, powierzenia siebie Bogu i Jego planom, zawierzenia (największego zaufania) Bogu i Maryi, Matce Syna Bożego – zawierzenia kierującego się Jej przykładem (enc. *Redemptoris Mater*). Świadcstwo wiary Jana Pawła II było widoczne i realizowało się w modlitwie i poprzez nią. Był on mistykiem i człowiekiem czynu – codziennego świadectwa życia płynącego z wiary i dla wiary. W jego zawierzeniu można odnaleźć podobieństwo do wiary Abrahama, Izaaka, Jakuba, proroków Starego Testamentu, Piotra, Pawła, Apostołów, świętych, mistyków i doktorów Kościoła, których traktował jako żywe drogowskazy dla Kościoła i siebie. Wiarygodność papieskiego świadectwa potwierdzona była przez liczne próby wiary (np. zamach, choroby, cierpienie), których doświadczył. Przejście przez nie – jak uczy Pismo Święte i świadectwa świętych – jest możliwe tylko w przypadku autentycznego i pełnego zawierzenia Bogu. Dzięki temu Jan Paweł II był głosicielem i nauczycielem wiary, nie ulegając współczesnym tendencjom do uciszania jej w imię tolerancji, światopoglądowego i reli-

gijnego pluralizmu *de iure*, relatywizmu, prywatyzacji życia religijnego, sekularyzacji kultury¹⁴

Jan Paweł II był **ś w i a d k i e m n a d z i e i**, dalekiej od propagowanego dziś optymizmu czy tzw. myślenia pozytywnego koniecznego dla zdrowia psychicznego. Był świadkiem nadziei pewnej, wypływającej z wiary w Boga słowa i obietnice. Nadzieja chrześcijańska jest ugruntowana w tym, że – mimo niepokojących wydarzeń, zagrożeń oraz oznak kryzysu człowieka i ludzkości – Bóg jest potężniejszy od sił zła. Jan Paweł II nauczał, że dzieło odkupienia świata już zostało dokonane w Jezusie Chrystusie, że dzieje ludzkości to historia zbawienia, że już zostało zapoczątkowane Królestwo Boże i dlatego przyszłość nie może być widziana katastroficznie. Współczesny człowiek przeżywający lęki i różnorodne zagrożenia, których jest ofiarą a czasami sprawcą, zawsze może i powinien otworzyć drzwi Chrystusowi. Wtedy odsłoni się przed nim inna perspektywa – perspektywa odkupienia i zbawienia, Paschy, zmartwychwstania, ostatecznego spełnienia w Bogu, wobec której doczesne lęki ustępują (adhortacja *Ecclesia in Europa. O Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy; Przekroczyć próg nadziei*).

Papież „z dalekiego kraju” był **ś w i a d k i e m m i ł o ś c i** i jej drugiego oblicza-imienia – **m i ł o s i e r d z i a**. Nauczał, że człowiek został stworzony z miłości przez Boga-Miłość i z miłości przez Niego odkupiony, dlatego miłość i miłosierdzie „tłumaczą” naturę Boga i tożsamość człowieka (enc. *Dives in misericordia*). Chrześcijaństwo jest odpowiadaniem Bogu miłością na Miłość, a posłannictwem Kościoła jest budowanie cywilizacji miłości i miłosierdzia („wyobraźnia miłosierdzia”) oraz kultury życia. Miłość wprowadzana w czyn, traktująca każdego człowieka jak bliźniego – nawet nieprzyjaciół – miłość przebacząca, wspomagająca, służebna jest miłosierdziem i zarazem istotą chrześcijaństwa – jego cechą rozpoznawczą. Jan Paweł II może być nazwany współczesnym prorokiem miłości i miłosierdzia. One – według niego – przewyższają sprawiedliwość i tylko one mogą „dać ducha” stanowionemu przez ludzi prawu. W nich widział ratunek dla zagubionego dziś człowieka i świata, dlatego jako Biskup Rzymu zawierzył świat Miłosierdziu Bożemu.

¹⁴ Zob. *List do uczestników II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej. W: Leksykon Teologii Fundamentalnej* s. 11-13.

*

Wobec obserwowanych obecnie prób separowania Jezusa Chrystusa od Jego Kościoła, a także izolowania życia Jana Pawła II od Eklezji, należy wskazywać na ścisły związek poprzednika Benedykta XVI z Kościołem. Życie Papieża Polaka i jego pontyfikat były świadectwem o Kościele: jego nadprzyrodzonej, misteryjnej genezie, naturze i posłannictwie. W niniejszym artykule starano się wskazać i bliżej scharakteryzować najważniejsze elementy tego papieskiego świadectwa o Kościele.

Próbowano wydobyć je z nauczania, działalności i całego życia Jana Pawła II. Ich całościowe opracowanie wymaga głębszych analiz tego pontyfikatu. Jana Pawła II świadectwo o Kościele było w oryginalny sposób dawane także poprzez znaki – gesty, w które ten pontyfikat obfitował i dzięki którym był niepowtarzalny (np. gest ucałowania ziemi, osobisty kontakt z pielgrzymami na Placu św. Piotra w Rzymie i w wielu innych miejscach, odwiedziny Ali Agcy w więzieniu, częste wychodzenie poza protokół dyplomatyczny i teksty przemówień, gest przeproszenia za winy Kościoła w Roku Jubileuszowym 2000 itd.).

Problematyka podjęta w niniejszym artykule nasuwa myśl o potrzebie dalszych analiz papieskiego świadectwa o Kościele zwłaszcza w eklezjologicznofundamentalnym aspekcie ukazywania wiarygodności Kościoła. Potrzebne są także badania w zakresie inspiracji eklezjologicznych i teologicznofundamentalnych dostarczonych przez pontyfikat Jana Pawła II¹⁵

Na niektóre inspiracje można wskazać już dziś. Nauczanie Jana Pawła II o Kościele osadzało eklezjologię na etyczno-personalistycznym gruncie. Jego świadectwo o Kościele nie tylko ubogaca problematykę świadectwa chrześcijańskiego i tzw. argumentu martyrologicznego, lecz także odślania zasadę organicznego, wewnętrznego łączenia przedmiotu teologii fundamentalnej. Chodzi o spajanie chrystologii z eklezjologią poprzez opracowywanie obu aspektów przedmiotu tej dyscypliny w jednolitych kategoriach, co świadczyłoby o metodologicznej dojrzałości tej nauki¹⁶ Tą zasadą jest zasada

¹⁵ Refleksja polskich teologów fundamentalnych na temat inspiracji pontyfikatu Jana Pawła II dla ich dyscypliny została już rozpoczęta w czasie I Zjazdu Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, który odbył się w dniach 20-21 września 2005 r. w Kielcach i obradował na temat: *Jana Pawła II inspiracje chrystologicznofundamentalne*.

¹⁶ Zob. M. R u s e c k i. *Łączność chrystologii z eklezjologią w teologii fundamentalnej w aspekcie metodologicznym*. W: *Świadek Chrystusowych cierpień (1 P 5, 1). Prace dedykowane Księdzu Profesorowi Adamowi Kubisiowi*. Kraków 2004 s. 669-688. W tym artykule M. Rusecki

świadczenia. Świadczenie chrześcijańskie już u swych podstaw łączy fakt chrystologiczny z eklezjologicznym, gdyż jego pierwszorzędnym przedmiotem jest zarówno Jezus Chrystus, jak i Jego Kościół: nie można świadczyć o Chrystusie nie świadcząc zarazem o Jego Kościele, i odwrotnie. Kto świadczy o Chrystusie, staje się członkiem Kościoła, i jednocześnie kto żyje Kościołem, świadczy o Chrystusie – zatem świadczenie spaja obydwie fakty także w swym podmiocie. Otwiera się więc perspektywa ujmowania Jezusa Chrystusa jako Pierwszego Świadka Kościoła, a Kościoła jako pierwszego świadka Chrystusa. Wzajemna, ścisła łączność chrystologii z eklezjologią istnieje także na płaszczyźnie form świadczenia: Chrystus świadczy słowem, czynem (nierzadko gestem) i życiem, Kościół – jak było to widoczne w czasach Jana Pawła II – również.

BIBLIOGRAFIA¹⁷:

- D u l l e s A.: *Blask prawdy. Wizja teologiczna Jana Pawła II*. Przeł. A. Nowak. Kraków: Wydawnictwo WAM 2003.
- Kościół w czasach Jana Pawła II*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, J. Mastej. Lublin: Wydawnictwo KUL, Wydawnictwo „Gaudium” 2005.
- Leksykon Teologii Fundamentalnej*. Red. M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej. Lublin–Kraków: Wydawnictwo „M” 2002 (hasła: *Jan Paweł II* – s. 551-554, *Fides et ratio* – s. 399-404, *Świadczenie chrześcijańskie* – s. 1189-1191).
- Pope John Paul II, Church Shepherd And a Catalyst for World Change*. „The New York Times” 154:2005 nr 53 (173) z dnia 3 kwietnia 2005 s. 39-43.
- R u s e c k i M.: *Znakowa koncepcja prymatu*. „Summarium” 32:2003 s. 51-63.
- Świadkowie Świadka*. Red. A. M. Wierzbicki, C. Ritter, J. Merecki SDS. Lublin: TN KUL 2003.
- W i e l g u s S.: *Jan Paweł II Wielki. Na jubileusz dwudziestopięciolecia pontyfikatu Jana Pawła II*. „Summarium” 32:2003 s. 53-50.

podaje tytułem egzemplifikacji trzy takie zasady: personalistyczną, historiozabawczą i symbolową.

¹⁷ Pomija się tu dokumenty nauczania Jana Pawła II.

JOHN PAUL II AS THE WITNESS OF THE CHURCH

S u m m a r y

In the times when the Church is often understood in only natural way, when Jesus Christ is dangerously separated from His Church and when John Paul II's pontificate is sometimes interpreted 'outside' the ecclesiastical and ecclesiological context, it is necessary to remind that John Paul II has been the witness of the Church. In this article the most important elements of this testimony have been presented. They have been divided into two parts: John Paul II's testimony to the mystery of the Church (its origins and nature) and to its mission in the world. Due to John Paul II, the faithful witness of the Church, one can better understand the truth about the Church and more clearly see its credibility.

Translated by Rev. Krzysztof Kaucha

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, Kościół, eklezjologia, świadectwo chrześcijańskie.

Key words: John Paul II, Church, Ecclesiology, Christian Testimony.